Wincenty Bartosiak (1901–1985)

Z Repek przez Gdynię i Londyn do Buenos Aires i Miami

Część I: Edukacja

Repki i Siedlce 1901–1918

- Dzieciństwo na podlaskiej wsi pod zaborami
- Najmłodszy z licznego rodzeństwa (7)
- Rosyjskie gimnazjum w Siedlcach
- 14-letni niedoszły ochotnik do kopania okopów podczas I wojny światowej
- 17-latek do rozbrajania niemieckich żołnierzy w 1918 roku
- Dokończenie gimnazjum w wolnej Warszawie

Na morze 1920–1922

Słabe wyniki przed maturą na rozdrożu życia

Egzamin do nowej Szkoły Morskiej w 1920 roku

„Ojczyzna wzywa!” Marynarka Wojenna i konfrontacje z Niemcami na Półwyspie Helskim

(…) *Pierwszy raz zobaczyłem morze z okna wagonu w Orłowie. Nie zrobiło na mnie wielkiego wrażenia* (…)

Rozpoczęcie zajęć Szkoły Morskiej w Tczewie jesienią 1920 roku

Szkoleniowiec „Lwów” – pierwszy rejs do Liverpoolu w 1921 roku

NÓW
GDAŃSK

Część II: Warszawa – Gdynia – Londyn

Po chleb 1922–1930

- Po nowy zawód do **Wyższej Szkoły Handlowej** w Warszawie w 1922 roku
- Dorywcze prace, absolutorium, powrót do Gdyni w 1926 roku
- Nieukończona praca dyplomowa „Drogi eksportu polskiego”
- Zatrudnienie w Gdyni, **Żegluga Polska** – państwowe przedsiębiorstwo, szef frachtingu
- Roczna praktyka w Kopenhadze i powrót do Gdyni w 1929 roku
- Praktyka w Londynie, kurs maklerski w **City of London** w 1930 roku

„Żegluga Polska” w salonie na SS Gdynia 1920 rok

Rozwój żeglugi i rybołówstwa – lata 30. XX wieku

Gdynia: nowy port, miasto i marynarka

Nowe przedsiębiorstwa, brak polskiego kapitału, 1936 rok – **Hamoryb,** centrala Handlu Morskimi Rybami

1938 rok – **Bałtycka Spółka Okrętowa**, pierwsze używane statki transportowe (węgiel, drewno, ruda)

1939 rok – **Ławica**, przedsiębiorstwo połowów dalekomorskich

Z firmy państwowej do prywatnego armatorstwa

Żegluga Polska – spółka państwowa

+ 5 francuskich parowców
+ SS Chorzów
+ SS Tczew
+ SS Poznań
+ SS Wilno
+ SS Toruń
+ SS Katowice
+ SS Kraków

BSO i Ławica – spółki prywatne

+ SS Narocz
+ SS Wigry
+ SS Kroman
+ SS Ławica I (trawler – rybołówstwo)

Ławica I

- Ławica – spółka założona wspólnie z Kazimierzem Orthweinem do **rybołówstwa dalekomorskiego**
- Stary parowiec (zbudowany w 1918 r.) kupiony 14 kwietnia 1939 roku w Norwegii od armatora, który sam miał więcej statków niż cała polska flota.
- **SS Ławica I** – pierwsza w pełni polska załoga, na polskim statku z polskimi właścicielami w połowach dalekomorskich.
- Użycie w nazwie numeru I sygnalizowało, że jest to pierwszy, ale nie ostatni statek spółki.
- Wiosna 1939 roku – kpt. Stanisław Płoszko po raz pierwszy jako kapitan w wyprawie na odległe i ryzykowne łowiska Islandii. Śledzie i „biała ryba” rozprowadzane przez własną sieć dystrybucji do hurtowni w Warszawie, Katowicach, Krakowie i Równem „Hamoryb”.
- 30 sierpnia 1939 roku – Ławica I zawraca z połowem ryb z drogi do Gdyni i śledzona przez niemiecką łódź podwodną U-9 udaje się do angielskiego portu Hull.

Część III: Wrzesień 1939 roku

Komitet Transportowy

- Dzieciństwo na podlaskiej wsi pod zaborami
- Wezwanie do Ministerstwa w Warszawie
- Po uzbrojenie i amunicję droga morska
- Na ratunek polskich statków
- Bartosiak Sekretarzem Generalnym
- Rozlokowanie morskich specjalistów poza krajem
- Wybuch wojny – wrzesień 1939 roku
- Desparacki rajd przez Bałkany do Anglii

MINISTERSTWO
PRZEMYSŁU I HANDLU

Nr.H/167/T

Scisle tajne

Z A S W I A D C Z E N I E

Zaswiadczam niniejszym, że

p.Wincenty Bartosiak

Sekretarz Generalny Komitetu transportowego przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu, prowadzi obecnie agendy Komitetu i zajmuje się transportami zaopatrzenia, nadchodzącymi z zagranicy. W związku z tym p.Wincenty Bartosiak musi wyjeżdżać za granicę dla odbiorów materiałów zaopatrzenia.

Uprasza się wszelkie władze wojskowe i cywilne w kraju i za granicę o okazywanie p.Bartosiakowi jak najdalej idącej pomocy w jego odpowiedzialnej pracy, a w szczególności przy poruszaniu się po kraju, przy podróży samochodem, przydziale benzyny, przy przekraczaniu gr granicy Państwa i t.p.

MINISTER PRZEMYSŁU I HANDLU

M I N I S T E R

Warszawa,dn.7 września 1939 r.

Uzbrojona i przemalowana na szaro Ławica I, tu już jako HMS Withernsea, patroluje lub ochrania morskie konwoje Aliantów

Liczne konwoje wojenne 1939–1945

- Polskie statki umykają niemieckim łodziom podwodnym
- Wysłużone i powolne statki, ale polskie załogi silnie motywowane
- Uzbrojenie jednostek wydzierżawionych Admiralicji
- Baza polskich trawlerów w porcie Fleetwood
- Katastrofa z załogą SS **Wigry**
- SS **Chorzów** wywozi Skarby Wawelskie z portu w Bordeaux
- SS **Kroman** w licznych konwojach, lądowanie aliantów na Sycylii
- SS **Narocz** w konwojach i wspomaga inwazję w Normandii
- SS **Lewant** z benzyną u wybrzeża Afryki
- Zatopienie SS **Wilji** jako falochron na dzień D-Day

SS Narocz w „Operacji Overlord”

+ D-Day w Normandii z udziałem polskich statków

Opowieści o losach popularnego SS Kroman

Uczestnik jednego z konwojów W.B. pisał: *Nakazano stałe pogotowie przy broni. Nagle słychać odległą strzelaninę z przodu konwoju. Ale nic nie widać. Po chwili widzimy kilka fontann wystrzelających w górę na kilkadziesiąt metrów i słyszymy głuche wybuchy bomb. Zaraz po tym jazgot karabinów maszynowych. Samolotu nikt z naszej załogi w ogóle nie widział. (...) Przechodzimy niedaleko zranionego statku (...) szybkość jego wynosi zaledwie parę węzłów. Musiało go trafić kilka bomb, domyślamy się, że ma uszkodzoną maszynę. Niemieckie łodzie torpedowe zaatakowały uszkodzony statek (...) jedna torpeda trafiła i statek zatonął. Część załogi uratowano.*

SS Kroman w bazie polskich parowców w Fleetwood

Kpt. Tadeusz Dybek i armator Wincenty Bartosiak

Ciągła dostawa paczek jeńcom wojennym

Wizja końca wojny

- Wzmocnienie floty w tudnych czasach
- Firma „Pomorze” w Anglii pozbywa się trałowców
- SS **Podole**, SS **Polesie** i SS **Podlasie** w spółce „Ławica”
- Połowy u brzegów Anglii i Islandii z polskimi zalogami
- Utrata SS Podole na mieliźnie

Część IV: Nowa Polska 1946–1949

Odmowa przyjęcia pomocy Aliantów

(nawet Grecja przyjęła 50 statków Liberty)

Poharatana SS Ławica jeszcze z numerem 1637
(HMS Withernsea) znów do remontu w Gdyni

1946 – Powroty polskich statków i odbudowa

1946–1947: Kupno dwóch „staroci”

- Kupno na licytacji uszkodzonego w Anglii SS **Chorzów** i przemianowanie na SS **Stella Maris**, rejestr Panama
- Kupno przestarzałego „kalosza” SS **Goplo**, który był łupem wojennym Związku Radzieckiego, rejestr port Gdynia

Powrót do Polski w 1948 roku

Reaktywacja biur BSO i Ławicy w Gdyni

Mieszkanie w Gdyni

+ Legitymacja Yacht Klubu Polski (1946)
+ Luty 1947 roku – Krótka wizyta w Polsce pociągiem do Katowic
+ Legitymacja Związku Zawodowego Transportowców (1947)
+ Legitymacja Polskiego Związku Łowieckiego (1948)
+ Legitymacja Oficerskiego Klubu Myśliwskiego w Gdyni

1948 Polski węgiel – nowe rynki

Początkowa przychylność i odbudowa działalności w Gdyni

Zaproszenie nowych władz do Polskiej Misji Handlowej do Ameryki Południowej

+ Buenos Aires,1948 rok

Trzy miesiące w Ameryce Południowej 1948–1949

1949: Nagonka na „kapitalistów”

- Zimowy powrót do Polski dla złożenia raportu z Misji w Ministerstwie Żeglugi – zachęcające propozycje dyrektorskiej posady
- Odsunięcie zasłużonych i wykwalifikowanych kadr
- Upaństwowienie przedsiębiorstw i własności prywatnych
- Podróż z Europy do Buenos Aires na „dłuższy pobyt”
- SS Stella Maris kupiona dla swojej firmy w Anglii skierowana do Buenos Aires
- Nagłe aresztowanie żony Janiny w listopadzie i oskarżenie o szpiegostwo

Małżeństwo bez szans

Dramat Niny

Buenos Aires, dnia 23 maja 1952

Droga Nino,

List Twój z dnia 4 maja dzisiaj otrzymałem via Londyn dokąd był adresowany. Mój wspólnik i przyjaciel John Hamilton umarł

Fordoń 3.8.1952

Drogi Wicku, Bardzo dziękuję

Fordoń 6.7.52

Drogi Wicku,

Fordoń 4.5.52.

Drogi Wicuńku,

Dość dużo czasu upłynęło od dnia kiedy ostatnio Cię widziałam. W tym miesiącu upływa 15 lat od dnia naszego ślubu, szkoda że je spędzamy oddzielnie. Współczuję Ci że 15 lat już znosisz to jasmo ale sam los przyniósł rozwiązanie. Nam nadzieja że kroz, będę otrzymywała częste listy od Ciebie liczę na 1 list w ciągu miesiąca. Kochanie napisz mi coś o sobie? jak się czujesz jak Twoje stare zdrowie. Napisz mi dużo o sobie i przyślij mi fotografię. Myślę że kroz przyślesz mi wiadomości dokładne o sobie, chodzi mi o Twoje zdrowie. Myślę takie że przyślesz mi jakiś wiadomości o Sukullusie. Chciałabym bardzo bo nie wiem jak się czuje? A kroz nowy adres będziesz mój

Tosia

Rozłąka na 5 lat wojny i 6 lat stalinowskiego więzienia

Część V: Emigracja 1949–1985

SS Stella Maris w Buenos Aires, 1949 rok

Złe wieści z Polski – 1951 rok: wyrok 9 lat

Wczoraj o mały włos Jerzy nie zamustrował na "Hugo Kołłątaje", który jedzie do Buenos Aires. W każdym razie przybiegł do mnie do biura i poinformował o tym, jak o rzeczy dokonanej. Dopiero po południu dowiedziałam się, że władze zmieniły w ostatniej chwili obsadę R.O. i dały na to stanowisko partyjnego. Nie wiem czy to jest taki trefny statek, czy mieli zastrzeżenia specjalnie co do Jerzego.

Jerzy jest zmartwiony, bo chciałby z Wujem się zobaczyć, i opowiedzieć dokładnie co słychać w Warszawie, gdzie się wszystko sfinalizowało. Ja nie piszę o tym. Todzią ma wysłać szczegółowy raport. Od siebie tylko powiem, że 9a Tylko proszę absolutnie nikomu nie wspominać o tym i wszelkie listy z jakąkolwiek wzmianką o tym niszczyć, gdyż jest to tajemnica państwowa. List Todzi dostanę na dniach i postaram się o specjalnie pewną okazję.

Więź z rodziną i Polakami – 1950 rok

+ Wiadomości od rodziny
+ Paczki dla uwięzionej na 6 lat żony
+ Drogocenne paczki dla siostrzenic
+ Polska załoga na Stella Maris
+ Duża argentyńska Polonia

Drogi Wujku,

Dostałam dziś paczkę zawierającą skórę i oliwę, za którą serdecznie dziękujemy. Widocznie opatrzność nad nami czuwa, gdyż nawet na cło pożyczyłam parę złotych a teraz mogę lekko spłacić trochę długów i dożyć do końca miesiąca. W przyszłości będzie już lepiej, gdyż Jerzy ma obiecane drugie pół etatu tak, że będziemy wiązali koniec z końcem. U nich dlatego tak jest, że znieśli im akordowe prace i są tylko na pensji, która w grupie Jerzego jest niska. Ciekawi mnie tylko dlaczego nie doszła paczka, którą Wuj awizował jeszcze w lecie kartką z Andów. Siostry podostawały jakieś paczki a ja o tej niemam znaku. Zresztą do mnie zawsze wszystko dochodzi z dużym opóźnieniem (2 tyg.-miesiąc później niż wszyscy) i głowię się czemu mam to przypisać. Może Wuj wyszczególni mi co było w tamtej paczce i spróbuję monitować.

Polskie osadnictwo w Argentynie

- Od czasów wojen napoleońskich, przez Powstanie Styczniowe, po rolnictwo w prowincji Misiones od początku XX wieku
- Bartosiak i Zdanowicz (prezes Związku Polaków) przy najstarszym polskim pomniku stojącym w Apóstoles, 1954 rok

Wędrówki w dalekie zakątki Argentyny

+ Misiones, lata 50. XX wieku

Część VI : 1955 rok Polityczna odwilż w Polsce?

Po uwolnieniu Niny z więzienia w Polsce, 1955 rok

Od 1958 roku częste przyjazdy Wincentego Bartosiaka do Polski

Kontakty rodzinne i handlowe

Nowy statek: Stella Polaris czy Stella Nova?

- Utrata SS Stella Maris w 1953 roku, oblężonej przez piratów u brzegu Brazylii
- Budowa nowego statku, chłodnicowca, w Trieście we Włoszech
- Dwie nazwy dla jednego statku, 1957 rok
- Zwodowany kadłub Stella Polaris, a przejęta już jako Stella Nova
- Zatrudniona w przewożeniu owoców i mięsa wokół Ameryki Poludniowej

Część VII: Argentyńska przygoda

Konne wyprawy do Patagonii i Lanin, pod Andy

Spotkanie 60-latków i spełnienie zakładu pisarza, podróżnika Wiktora Ostrowskiego

+ Konsekwencja zakładu Wiktora na zakrapianym kawalerskim spotkaniu w 1965 roku

Ryzykowny spływ gumowym kajakiem – od ogromnych wodospadów Iguazu przez tropikalną dżunglę do morza

LA VIDA EN EL GRAN RIO – EL PARANA EN KAYAK, 1967

„ŻYCIE WIELKIEJ RZEKI”, Wyd. IV, 1977

1961 rok

prawdopodobnie
1968 rok

Patriota i filantrop

Wyższej Szkoły Morskiej

Morskiego Instytutu Rybackiego

Zamku Królewskiego w Warszawie

Biblioteki Polskiej im. Domeyki
w Buenos Aires

Polskie publikacje i próby literackie

- Opowieść o tajnej rządowej misji i „rajdzie” samochodem z Warszawy przez Bukareszt, Mediolan do Paryża i Londynu we wrześniu 1939 roku
- Na pokladzie SS Kroman, wojenny konwój – 1943 rok
- Ostatni rejs SS Stella Maris – 1953 rok
- Z Wiktorem Ostrowskim – argentyńska wyprawa na kajaku – „Życie Wielkiej Rzeki”, 1965 rok
- Wywiady do prasy
- Autobiografia w „Na morze po chleb i przygodę”, 1972 rok